



## ALIANCI WALĄ WAŁ ATLANTYCKI.

Ostatnie komunikaty głównej kwatery sprzymierzonych - zresztą bardzo powściągliwe i ostrożne - donoszą o dalszych postępach wojsk inwazyjnych, mimo iż do walki weszły już niemieckie odwody wojsk pancernych. Wszystkie trzy przyczółki zostały powiększone, a dwa z nich utworzyły jeden wielki na skutek połączenia się wojsk kanadyjskich i brytyjskich. Na tym przyczółku sprzymierzeni zbliżają się do Caen, gdzie Niemcy gwałtownie kontratakowali wojskami pancernymi. Przeciwouderzenia złazano, wroga odrzucono i alianci posuwają się naprzód. Po zdobyciu Bayeux zajęto wzgórze za miastem i posunięto się znacznie naprzód. Opór wroga jest tu słabszy. Linia kolejowa i szosa Caen-Bayeux jest przezwana i częściowo w rękach sprzymierzonych, tunel kolejowy na linii Le Mans-Caen zawalony uderzeniem 6-tonowej bomby. Na zachodnim przyczółku pod Carenton wrykaniem zajęli kilka miejscowości m.i. miasto Fornigny. Trwają tu zacięte walki czołgów i starcia na bagnety, przyczółek jest stale powiększany. Wojska desantowe i powietrzne na półwyspie Cherbourg połączyły się i posuwają się naprzód. Przewiduje się niemieckie kontrataki. Ustalono już 9 dywizji niemieckich i zdobyto pewną ilość czołgów. W 24 godziny po wylądowaniu na półw. Cherbourg dowódca tych wojsk założył kwaterę w starożytnym zamku. Mimo pogorszenia się pogody posiłki ładują bez przerwy, szybkoce dowożą czołgi i artylerię na opanowane lądowiska. Straty transportów są niezwykle małe. Na południe od Le Havre wylądowały wielkie oddziały spadochronowe, w miejscie St. Mer Iglise załoga niemiecka poddała się spadochroniarzom. Wzdłuż całego wybrzeża stoja pancerniki wraz z mniejszymi jednostkami i zieją ogniem na pozycje niemieckie. Lotnictwo bombardowania dokonuje niesłychanych zniszczeń poza liniami wroga. Przeciętnie na dobę wykonuje się 10.000 lotów bojowych. Od początku ofensywy do środy włącznie wykonano 27.000 lotów, tracąc 176 niemieckich samolotów. Straty własne 289 samolotów wszystkich typów bez szybowców. Wznaga się opór niemieckiego lotnictwa i akcja niemieckich na morzu, jednak bez sukcesów z ich strony.

Gen. Montgomery przebywa we Francji i kieruje akcją bitewną. Gen. Eisenhower i adm.

Turney odwiedzili przyczółki desantowe i wrócili do Anglii. W czasie inspekcji przeprowadzili konferencję z gen. Montgomery i dowódcami poszczególnych oddziałów. Główna kwatera Eisenhowera podała charakterystykę trzech okresów inwazji: 1/uchwycenie przyczółka i odtrącenie oddziałów niemieckich - zostały osiągnięte. 2/Krzepnięcie przyczółka i walki z taktycznymi odwodami są w toku. 3/Wydanie walki strategicznym odwodom - dopiero się rozpocznie. Gen. Rommel pragnie zastosować taktykę niedopuszczenia do większej koncentracji wojsk i zwalczania poszczególnych mniejszych oddziałów, co mu się nie udało, jak widzimy, gdyż na wybrzeżu oddziały desantowe już się połączyły. Rzecznik sztabu ekspedycyjnego wydał ostrzeżenie dla rybaków połowiających na wybrzeżu Norwegii, Danii, Holandii, Belgii i Francji. W czasie od czwartku 8. br. godz. 9 do czwartku 13. br. godz. 9 należy zaprzestać połowów, rybacy którzy są w portach mają w nich pozostać, ci którzy są na morzu mają jaknajprędzej wrócić. Łowiaczom ostrzeżenia narażają swe życie i przeszkażają sprzymierzonym w inwazji.

W walkach biorą udział francuscy spadochroniarze, którzy mają do wykonania specjalne zadania. Ludność francuska wykazuje wielką aktywność i bardzo pomaga wojskom inwazyjnym. Jest ona zupełnie przygotowana do czynnej akcji. Brytyjski sprawozdawca opisuje entuzjazm Francuzów w Bayeux po wkroczeniu alianców. Ulice zasypano kwiatami, wywieszono sztandary francuskie i angielskie. W kawiarniach orkiestry grały hymny francuskie, angielskie i amerykańskie. Prasa neutralna donosi, że w miastach francuskich odbyły się po lądowaniu wielkie demonstracje.

Środa stała się dniem tryumfu dla lotnictwa polskiego. Piloci polscy stracili 14 samolotów niemieckich. Szaloną brawurę wykazał polski kontrtorpedowiec "Słazak", który pod ogniem niemieckiej baterii zbliżył się na 1.800 metrów do pozycji wroga i po zakotwiczeniu rozpoczął skuteczne ostrzeliwanie Niemców. W akcji bierze również udział polski krążownik "Dragon".

Do Anglii przybyło pierwsze 1.000 jeńców niemieckich. Między nimi jest wielu Polaków, Czechów i Rosjan. Na inwazyjny teren wożona jest już żywność dla ludności.

Fińskie radio i prasa poleca koncentrację inwazji, w których otwarcie wyrażają, iż takich dużych sukcesów alianci nikt się nie spodziewał, a wał atlantycki został skruszony w kilka dni. Siły sprzymierzonych są tak wielkie, iż nie można mówić o skutecznym oporze, poza fortyfikacjami. Korespondent berliński szwedzkiej prasy pisze, że Berlińczycy są poważni. Szary człowiek boi się tego, co ukrywa się przed nim o sytuacji na wschodzie i zachodzie. Niemcy wiedzą, że Anglicy mają w zanadrzu dalsze niespodzianki.

#### ZWYCIĘSTWA WE WŁOSZACH.

Sprzymierzeni ścigając Niemców, zajęli przez V armię w szybkim pochodzie miasta: Civita Castellana, Brocciano, Avosca, Tarquinia, Aquilia, Vetralla, Targuini i Viterbo. VIII armia zdobyła Subiaco i Tello pod Pescara. 750 bombowców alian. bombardowało wczoraj w dzień okręg Monachium przy silnej obronie lotniczej. Brak jeszcze szczegółów tej akcji. Jak donoszą, Niemcy opuścili Rzym w takim pośpiechu, że zostawili 8.000 rannych. Niemiecka Luftwaffe zniknęła zupełnie z frontu włoskiego, pozostawiając XIV i X armię na łasce lotnictwa sojuszniczego. W takich okolicznościach Niemcy nie mogą zająć żadnych pozycji. — Badoglio wydał odezwę do patriotów włoskich: Włosi, przyszłość ojczyzny zależy od was. Róbcie wszystko co w waszej mocy, aby pomóc sprzymierzonym. Precz z Niemcami.

#### INNE FRONTY.

WSCHOD. — Tylko lokalne stancja. Moskwa zapowiada wprawdzie rychłe rozpoczęcie wielkiej ofensywy.

BALKANY. — Bombardowano Polę i Nisz oraz wspomagano akcję powstańców. Kwatera Tito donosi, że Niemcy zajęli miejscowość Rybnik. W Bośni i Sandżaku odparto ataki niemieckie. Samoloty alian. przewiozły gen. Tito ze sztabem do nowej kwatery.

#### SPRAWY POLSKIE.

W środę prem. Mikołajczyk odbył 1 1/2 godzinną konferencję z prez. Rooseveltem. W czwartek konferował w towarzystwie ambasadora Cichanowskiego z min. Stettinusa w obecności ambasadora Anglii Halifaxa i nuncjusza papieskiego Cicognani. Tego samego dnia przetrwał prem. Mikołajczyk na tajnych posiedzeniach komisji spraw zagranicznych, kongresu i senatu na Kapitolu. "New York Times" podaje, że dnia 7. bm. odbył się oficjalny obiad w Białym Domu na cześć premiera Mikołajczyka. Obecni byli przewodniczący kongresu, komisji spraw zagranicznych oraz przedstawiciele rządu. Prem. Mikołajczyk wobec prasy wyraził wdzięczność prez. Rooseveltowi za zaproszenie

go na konferencję w okresie tak niesłychanie ważnych wydarzeń. Cała prasa szwedzka omawia szeroko pobyt premiera w Ameryce, przypisując tej wizycie duże znaczenie mimo, iż żadna nowa propozycja o załatwieniu konfliktu polsko-sowieckiego ze strony Mikołajczyka nie wyszła.

Arcybiskup Westminsteru powiedział w swym przemówieniu, iż W. Brytania i USA przygotowują nowy porządek świata. "Nie zapomniemy nigdy powodów, dla których przystąpiliśmy do wojny. Chcemy przeciwstawić się tyranii. Nie zapomniemy bohaterstwa Polaków. Nie powinniśmy zapomnieć przyrzeczenia danego Polsce. Ostatnio w niektórych kołach odzywają się głosy nieprzychylności dla Polski, ale powinniśmy pamiętać o gwarancjach i bohaterskich walkach Polaków.

#### WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Marsz. Badoglio rzekł się misji tworzenia gabinetu, a ks. Umberto powierzył ją socjaliście Bonogni. Ten zaprosił do swego gabinetu hr. Sforzę, prof. Croce i przywódcę komunistów włoskich Palmiro Togliatti. Bonogni wyraził uznanie dla dotychczasowej pracy marsz. Badoglio, oświadczył jednakże, iż nadal nie może z nim współpracować. Socjalistyczne pismo Avanti zamieszcza żądanie przywódcy socjalistycznego Pietro Nenni, żądającego postawienia Wiktora Emanuela pod sąd za jego zachowanie się już po podpisaniu rozejmu. Poza Rzymem znaleziono zwłoki przywódcy związków zawodowych Bruno Buozzi i dwunastu innych rozstrzelanych przez Niemców.

#### OSTATNIE WIADOMOŚCI — godz. 9.20 rano.

— W Normandii pod Carenton Amerykanie zdobyli nowe miejscowości i przecięli połączenie między Carenton a Valognes. Pod Bayeux i w okolicy Caen posunięto się o kilka kilometrów naprzód. Zrzucono nowe wielkie oddziały spadochronowe poza pozycjami niemieckimi. Na północ od Cherbourg'a 8 kontrtorpedowców alianckich, w tym 2 polskie stoczyły zwycięską bitwę z przeważającą flotyllą niemiecką. Dwa kontrtorpedowce nien. zniszczono, 2 ciężko uszkodzono, 1 kontrtorpedowiec brytyjski odniósł uszkodzenia, lecz dopłynął do portu. — Angielskie min. lotnictwa ogłosiło w rozkazie iż rekordowe dotychczas zwycięstwo w inwazji odniosło polskie skrzydło myśliwskie, przydzielone do drugiej grupy taktycznej. Polacy zestrzelili 30 nien. maszyn, tracąc 10 własnych, przyczyn dwóch pilotów uratowano.

W maju straty alianckie na morzu są najmniejsze od początku wojny. Na jeden zatopiony statek przypada zniszczonych kilka niemieckich podwodnych.

---00000000---